

Sygnatura akt I 1Ca 103/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 22-04-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Tembłowska

Sędzia SO Aleksandra Bolczyk - spr.

Sędzia SO Iwona Przyłębska – Grzybowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 22-04-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko Powiatowi T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 29 grudnia 2015r sygn. akt I C 721/15

1.Oddala apelację

2.Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Aleksandra Bolczyk Jolanta Tembłowska Iwona Przyłębska – Grzybowska

Sygn. akt I 1Ca 103/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku wydanym w sprawie

o sygn. akt I C 721/15 Sąd Rejonowy w Turku zasądził od pozwanego Powiatu T. na rzecz powoda D. J. kwotę 425,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2015 roku do dnia zapłaty (punkt 1. wyroku), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2. wyroku), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 84,20 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym kwotę 61,70 złotych tytułem części kosztów zastępstwa procesowego

(punkt 3. wyroku) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 555,30 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (punkt 4. wyroku).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części, tj. w punkcie II i zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię przepisu art. 90 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską w zw.

z art. 410 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wadliwy przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku określający wysokość opłaty za kartę pojazdu, pobieranej przy rejestracji pojazdu sprowadzonego z krajów UE na terenie RP, był wadliwy tylko w części i że opłata ta tylko częściowo pobrana była bez podstawy prawnej zatem tylko w części stanowiła nienależne świadczenie, w konsekwencji powinna być zwrócona tylko w kwocie 425 złotych od karty pojazdu,

a nie w pełnej wysokości 500 złotych, a w rezultacie uwzględnienie przez Sąd I instancji części roszczenia, tj. kwoty 425 złotych (błędnie określonej przez apelującego jako kwoty 2.975 złotych),

b) art. 5 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. przez przyjęcie, że brak jest wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających opóźnienie powoda w dochodzeniu roszczenia, aby uznać, że skutecznie podniesienie zarzutu przedawnienia, rodzące skutek procesowy w postaci oddalenia powództw, godzi

w zasady współżycia społecznego.

Stawiając powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w nieuwzględnionej części, tj. 4.075 złotych,
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję wg norm prawem przepisanych.

Pozwany Powiat T. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda D. J. okazała się nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sporządzonym zgodnie z normą art. 328 § 2 k.p.c. poczynił bowiem prawidłowe ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia oraz dokonał wnikliwej i właściwej oceny prawnej żądania wnioskodawczyni, stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela przyjmując za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Jako nieuzasadnione ocenić zatem należy wyeksponowane w petitum apelacji zarzuty, które sprowadzają się w istocie do negacji oceny prawnej zgłoszonego roszczenia w zakresie kwoty 75 złotych i jednoczesnego pominięcia przy tej ocenie normy art. 5 k.c., bez podważania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Z uwagi zatem na kształt zarzutów apelacyjnych, a także wobec faktu nieprzeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego, które zmieniałoby ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, w oparciu o treść normy art. 387 § 2¹ k.p.c. odstąpiono od szczegółowego referowania treści ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych Sądu I instancji.

Odnosząc się zatem do treści złożonego środka zaskarżenia nie można zgodzić się z poglądem apelującego, że na skutek wydania postanowienia Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 roku w sprawie C-134/07, w którym stwierdzono między innymi, że artykuł 90 akapit pierwszy WE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany, brak było podstawy prawnej w polskim porządku prawnym do pobrania jakiegokolwiek opłaty od niewątpliwie wydanej karty pojazdu. Artykuł 77 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2003 r. nr 58, poz. 515; nr 124, poz. 1152; nr 130, poz. 1190 i nr 137, poz. 1302), który to przepis obowiązywał w dacie wydawania kart pojazdu apelującemu, przewidywał i przewiduje że producent lub importer nowych pojazdów jest obowiązany wydać kartę pojazdu dla każdego pojazdu samochodowego wprowadzonego do obrotu handlowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (ust. 1). Kartę pojazdu dla pojazdu samochodowego, innego niż określony w ust. 1, wydaje, za opłatą i po uiszczeniu opłaty ewidencyjnej, właściwy w sprawach rejestracji starosta przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyłączeniem pojazdów zabytkowych i pojazdów, o których mowa w art. 73 ust. 4. (ust. 3).

Prawidłowości powyższej oceny w niczym nie zmienia przywołane wyżej orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Oczywiście ma rację skarżący, iż zawarta w powołanym orzeczeniu dyrektywa interpretacyjna sprzeciwia się zasadności nakładania przewidzianej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku opłaty w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, jednakże orzeczenie Trybunału nie burzy porządku prawnego ustanowionego tym przepisem, który został powtórzony w aktualnym rozporządzeniu i w zakresie obowiązku uiszczenia z tego tytułu kwoty 75 złotych nadal formalnie pozostaje w systemie prawnym.

Trudno zatem zarzucać pozwanemu, który jest zobowiązany do wydania karty pojazdu osobie rejestrującej pojazd sprawdzony z zagranicy, że bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda pobierając opłatę w wysokości 75 złotych za każdą kartę pojazdu, skoro musiał ponieść koszty jej zakupu, dystrybucji, przechowywania, zatrudnienia osób do jej wydawania.

Można mieć wątpliwości, czy jest to kwota adekwatna do wysokości rzeczywiście poniesionych przez pozwanego wydatków, ale zważywszy, że za wydanie wtórnika takiej karty opłata wynosi także 75 złotych należy stwierdzić, że odpowiada ona rzeczywistym kosztom jej wydania.

Nie można przy tym kierować się informacją, która została zaprezentowana przez rząd polski do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w 2007 roku, że w przypadku zakupu nowego pojazdu w Polsce producent lub importer tego pojazdu obowiązany do wydania karty pojazdu na druku, którą uzyskuje po cenie 9,71 PLN netto. Przede wszystkim cena ta oraz inne opłaty ponoszone przez ten podmiot w związku z wydaniem tej karty są wliczane do ostatecznej ceny pojazdu i nie odzwierciedla wszystkich kosztów, które ponosi Powiat w związku z jej wydaniem.

Sąd Okręgowy dokonując analizy przywołanego wyżej orzeczenia ETS oraz mając na uwadze zasadę pierwszeństwa prawa unijnego (poprzednio wspólnotowego) i zasadę bezpośredniego skutku, z których wynika, że regulacje krajowe sprzeczne z art. 90 akapit 1 TWE nie mogą być zastosowane, nie wyklucza, że sprzeczna z prawem unijnym jest regulacja zawarta w art. 77 ust 3 w ustawie Prawo o ruchu drogowym, ale okoliczność ta nie może obciążać pozwanego, który jest zobowiązany do wydania karty pojazdu, a nabywca pojazdu do jej posiadania. Brak jest z drugiej strony

przepisów, które zwalniałyby nabywców pojazdów używanych z zagranicy od posiadania kary pojazdu, jeżeli otrzymali taką kartę od zbywcy.

Konstatując rozważania w tym zakresie, należy stwierdzić, że po zasądzeniu na rzecz apelującego zwrotu opłaty w kwocie 425 złotych za kartę pojazdu, zamiast postulowanej kwoty 500 złotych, po stronie pozwanego nie występuje stan bezpodstawnego wzbogacenia, bowiem w zamian za przewidzianą kwotę 75 złotych opłatę, powód uzyskał dokument, wydaniu którego opłata ta miała służyć.

Jako nieuprawnione ocenić należy dalsze wywody apelacyjne, w których to D. J. – nie kontestując faktu przedawnienia roszczenia co do ośmiu opłat za wydanie karty pojazdu – zarzuca Sądowi Rejonowemu niezastosowanie normy art. 5 k.c. w stosunku do poniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W ocenie Sądu odwoławczego podniesiony przez Powiat T. zarzut przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa i nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Podkreślić trzeba, że powołanie się na normę art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, a takie – wbrew wywodom apelującego – nie występują.

Znamiennym jest, że już w 2006 roku (wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu jest sprzeczna z normą art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust.

5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym oraz art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji RP, co skutkowało utratą mocy owej regulacji już z dniem 1 maja 2006 roku. Dochodzone pozwem roszczenie obejmuje okres od roku 2003 do roku 2005.

W świetle powyższego trudno zaaprobować argumentację apelującego, w której wywodzi o braku wiedzy (informacji) w opisanym kwestii niemalże przez cały okres biegu terminu przedawnienia, tym bardziej, że zagadnienie to stanowiło przedmiot licznych publikacji i było szeroko komentowane w środkach masowego przekazu.

Jako nieuprawnione ocenić natomiast należy eksponowanie, w uzasadnieniu wywiedzonego środka zaskarżenia, ugruntowanego stanowiska judykatury w kwestii długości terminu przedawnienia w domaganiu się zwrotu opłaty pobranej za wydanie karty pojazdu przez przedsiębiorców. Powołana przez skarżącego okoliczność, wpływająca w istocie na wydłużenie terminu przedawnienia, stanowi w ocenie Sądu odwoławczego nieporozumienie, wobec przyjętego przez Sąd I instancji 10 – letniego terminu przedawnienia, nie zaś – jak zdaje się sugerować D. J. – terminu trzyletniego.

Zamierzonego przez apelującego skutku nie mogą także odnieść zarzuty koncentrujące się wokół krytyki pozwanego, tj. działania na szkodę obywatela i braku dobrowolnego zwrotu pobranych nienależnie opłat, podobnie jak powoływanie się na judykat sądu powszechnego (Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 27 października 2014 roku) zapadłym w odmiennym od przedmiotowego stanu faktycznego w odniesieniu do terminu przedawnienia, gdzie powództwo wytoczone zostało zaledwie 8 dni po upływie terminu przedawnienia, a w przedmiotowej sprawie odpowiednio po 3, 7, 9, 11, 12 i 18 miesiącach.

Znamiennym jest, że pozwany opłaty za wydanie karty pojazdu pobierał na podstawie przepisów obowiązującego wówczas § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, a zatem – wbrew sugestiom skarżącego – nie w sposób dobrowolny i bez podstawy prawnej.

Przytoczone okoliczności – wobec braku ograniczenia

w możliwości dochodzenia przez skarżącego roszczeń względem pozwanego, który chroniąc własne interesy mógł podnieść zarzut przedawnienia bez narażenia się na nadużycie prawa - nie mogą czynić uzasadnionymi twierdzeń apelacyjnych w tym zakresie niweczając zarazem konieczność przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu.

Konstatując stwierdzić trzeba, że brak jest jakichkolwiek podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Wszelkie zaś twierdzenia apelacyjne ocenić trzeba w kategoriach plemnik z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić (punkt 1. wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 pkt 1 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) – punkt 2. wyroku.

Aleksandra Bolczyk Jolanta Tembłowska Iwona Przyłębska – Grzybowska